

London, dnia 3. XI. 1918. Hr. Alexander North, korespondent z Paryżu.

...to jest, że wojna wciąż jeszcze trwa i nie można oczekiwać przewidzianych rozwiązań wszelkiego rodzaju zagadnień. Nie była to konferencja pokojowa, lecz jedynie narada, mająca na celu przygotowanie fundamentów przyszłego pokoju. Jest rzeczą zrozumiałą, iż każda rozstrzygnięcia konferencji rozpoczynają się od stwierdzenia, iż w Paryżu nie było przepprowadzono szczerze i wyczerpująco rozmowy na temat przywrócenia końca wojny. Podkreślają, że szczerze i wyczerpująco. Wreszcie, mówiąc o najważniejszej pomocy pracy wojny, wszyscy trzech mocarstw z przyszłości. Wtedy pragnęli, abyśmy wiedzieli coś więcej, ale wszyscy byli zbyt daleko od propagandy nie zmienili faktu, że sami bawili się domysłem. Dależy ważny fundament przyszłości, to uchwala, powzieli w gronie obywateli z udziałem Chin, zaproszonych przedstawicieli państwowa przez Rosję i Amerykę. Wtedy przedstawia się pozytywnie dzięki stwierdzeniu, że narady, jedną, się, przeprawa, jeśli, b. żigam, żeby wykonała warunków, port, owo, przez Niemcy, wynika, stąd, ważna, konsekwencja, mianowicie, że zobowiązanie się Ameryki. Min. Hull zamieszkał, przetrwał, i nacjonalizm. Właśnie trudności musiał, rozumieć, tego dowodzi najlepiej fakt, że jeszcze na dzień, miesiąc przed przystąpieniem U.S. do wojny kongres